



Sygn. akt I UK 197/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 września 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 28 września 2011 r. oddalił apelację wnioskodawczyni A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 30 września 2010 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 19 listopada 2008 r.,

odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy 6 września 2007 r. Wnioskodawczyni pracowała w hipermarkecie jako kasjerka. Doznała odwarstwienia siatkówki oka i twierdziła, że powstało 6 września 2007 r. podczas przesuwania zgrzewki z wodą o wadze około 10 kg. Pracodawca nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy, co dla pozwanego stanowiło podstawę decyzji odmawiającej prawa do renty wypadkowej. Sąd Okręgowy zważając na opinie biegłej okulistki rozstrzygnął, że wypadek nie spowodował niezdolności do pracy, gdyż odwarstwienie siatkówki zostało wyleczone operacyjnie (art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – dalej jako „ustawa wypadkowa”). Brak niezdolności do pracy skutkiem wypadku przy pracy uzasadniał oddalenie odwołania od decyzji pozwanego odmawiającej renty wypadkowej (art. 17 ustawy wypadkowej w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji zauważył, iż sprawa dotyczy renty wypadkowej a nie renty z ogólnego stanu zdrowia, którą wnioskodawczyni otrzymywała od 3 grudnia 2008 r. do 30 stycznia 2010 r., a potem została uznana za zdolną do pracy z przyczyn okulistycznych – na mocy wyroków Sądu Okręgowego w K. z 1 czerwca 2010 r. i Sądu Apelacyjnego z 12 stycznia 2011 r. W tej sprawie Sąd Apelacyjny na podstawie dodatkowej opinii innej biegłej okulistki ustalił, że częściowa niezdolność do pracy wnioskodawczyni pozostaje bez związku ze zdarzeniem z 6 września 2007 r., gdyż nie uległa wówczas wypadkowi przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej. Biegła w opinii wskazała m.in., że już dwa dni przed 6 września 2007 r. wnioskodawczyni miała odwarstwienie siatkówki oka prawego. Rozwarstwienie było początkowo niewielkie, po czym się nasilało i powiększało w postaci uniesionego pęcherza siatkówki. Odwarstwienie siatkówki nie może być związane z wykonywaniem pracy w hipermarkecie 6 września 2007 r. Przesunięcie zgrzewki wody przed czytnikiem kasy nie spowodowało odwarstwienia siatkówki i był to jedynie zbieg okoliczności. Jednocześnie biegła wskazała, że wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Sąd Apelacyjny podzielił wniosek biegłej o braku związku przyczynowego pomiędzy odwarstwieniem siatkówki oka i pracą wykonywaną 6 września 2007 r.

Skoro wnioskodawczyni nie uległa 6 września 2007 r. wypadkowi przy pracy, to brak było podstaw do przyznania renty wypadkowej.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie wnioskodawczyni możliwości obrony jej praw wskutek oddalenia jej wniosku i nieustanowienia pełnomocnika z urzędu dla osoby niedowidzącej w stopniu znacznym oraz pozbawionej możliwości sprawnego posługiwania się tekstem oraz błędną wykładnię art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej wskutek uznania, iż nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną w rozumieniu tego przepisu, to przyczyna jednorazowa występująca przed stwierdzeniem przez poszkodowanego określonego skutku, podczas gdy może to być szereg zdarzeń występujących po sobie w krótkich odstępach czasowych a suma tych zewnętrznych przyczyn występujących kilkakrotnie, a nawet przed dwoma dniami, to także przyczyna zewnętrzna w rozumieniu tego przepisu. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi nie uzasadniają jej wniosków.

Nie można stwierdzić nieważności postępowania ze względu na odmowę ustanowienia ubezpieczonej pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym (art. 379 pkt 5 k.p.c.), z tego względu, że zarzut skargi rozmija się z przyczyną odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Wbrew argumentacji skargi wniosek o pełnomocnika z urzędu zgłoszony w apelacji nie był oparty na twierdzeniu, że ubezpieczona miała kłopoty ze wzrokiem i dlatego nie mogła sama występować w sprawie, w tym izby nie „przebrnęła przez opinię biegłych w obu postępowaniach”. Wniosek ten odwoływał się zasadniczo do „prawa ubogich” do występowania z pełnomocnikiem. Tu jednak Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 21 grudnia 2010 r. oddalił wniosek i stwierdził brak podstaw do ustanowienia pełnomocnika z urzędu, dodając, że ubezpieczona była samodzielna i dobrze orientowała się w stanie sprawy. Po wtóre należałoby dodać, że wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu rozpoznał Sąd Okręgowy, a więc Sąd pierwszej instancji, zatem ubezpieczonej służyło zażalenie do Sądu drugiej instancji na odmowę

ustanowienia pełnomocnika z urzędu (art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.), z czego nie skorzystała. Innymi słowy nie można mówić o naruszeniu przepisów postępowania, jako ewentualnej podstawie zarzutu skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., gdy postanowienie o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu mogło zostać zaskarżone do sądu drugiej instancji.

Zarzut skargi naruszenia prawa materialnego może być rozpatrywany tylko w granicach wiążących Sąd Najwyższy ustaleń stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), jako że skarga ustaleń tych procesowo nie podważa. Po wtóre istotne jest stwierdzenie, że przedmiot sprawy dotyczy renty wypadkowej, a więc świadczenia określonego w ustawie wypadkowej, a nie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy. Warunkiem prawa do renty wypadkowej jest stwierdzenie wypadku przy pracy. Wypadek taki miał się zdarzyć 6 września 2007 r. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował, że w tym dniu skarżąca przesuwała zgrzewkę z wodą na kasie, lecz stwierdził, że częściowa niezdolność do pracy nie ma związku z tym zdarzeniem, gdyż skarżąca miała uraz oka (odwarstwienie siatkówki) już dwa dni wcześniej. Skarga kasacyjna tę rozbieżność czasową pomiędzy zdarzeniem kwalifikowanym przez skarżącą jako wypadek przy pracy i ustaleniem Sądu, że uraz oka istniał już wcześniej (co najmniej dwa dni – 4 września 2007 r.), uznaje za naruszenie prawa materialnego, gdyż według skargi dla ustalenia wypadku przy pracy nie jest konieczna przyczyna jednorazowa występująca przed stwierdzeniem u poszkodowanego określonego skutku, gdyż może to być szereg zdarzeń wstępujących po sobie w krótkich odstępach czasowych, a suma tych zewnętrznych przyczyn, występujących kilkakrotnie, a nawet przed dwoma dniami, to także przyczyna zewnętrzna wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej. Taki zarzut pokazuje, że skarżąca nie dostrzega istoty zaskarżonego rozstrzygnięcia, gdyż nadal wydaje trzymać się twierdzenia, iż to 6 września 2007 r. doszło do wypadku przy pracy podczas podnoszenia zgrzewki z wodą. Tymczasem ustalenie w sprawie jest inne, czyli, że w tym dniu podczas podnoszenia takiej zgrzewki nie doszło do urazu oka, gdyż odwarstwienie siatkówki stwierdzono już dwa dni wcześniej. Warunkiem odpowiedzialności na podstawie ustawy wypadkowej jest ustalenie wypadku przy pracy w określonym dniu. Wypadek przy pracy to określone zdarzenie

kwalifikowane prawnie (art. 3 ustawy wypadkowej). W tym przypadku znaczenie ma uraz jako warunek stwierdzenia wypadku przy pracy. W sprawie ustalono, że odwarstwienie siatkówki skarżąca miała już dwa dni przed zdarzeniem z 6 września 2007 r., a samo zdarzenie nie miało wpływu na istniejący już gorszy stan wzroku (oka). Traci więc na znaczeniu zarzut skargi naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, także dlatego, iż oparty jest na rozszerzającej wykładni terminu (okresu) działania przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. W orzecznictwie zasadnie przyjmuje się, że negatywne działanie przyczyny zewnętrznej na organizm pracownika, którego skutkiem jest wystąpienie wypadku przy pracy (czyli urazu albo śmierci), ograniczone jest tylko do jednej dniówki roboczej. Trafnie stwierdzono, że przesłanka nagłości zdarzenia, kreująca pojęcie prawne wypadku przy pracy, oznacza co do zasady krótkie, momentalne, jednorazowe lub gwałtowne zadziaływanie tej przyczyny zewnętrznej. Nagłość zdarzenia stanowi zaprzeczenie powolnego rozwoju lub kumulowania się objawów charakterystycznych dla chorób zawodowych lub pracowniczych. Dlatego wypadek przy pracy to działanie przyczyny zewnętrznej w ciągu krótkiego czasu, przy czym dotychczasowe orzecznictwo za miarę czasową przyjmuje - co do zasady - okres nie przekraczający jednej dniówki roboczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 grudnia 1998 r., II UKN 349/98, OSNAP 2000 nr 2, poz. 78; z 18 marca 1999 r., II UKN 523/98, OSNAP 2000 nr 10, poz. 396; z 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, OSNAP 2000 nr 18, poz. 697; z 4 października 2006 r., II UK 40/06 OSNP 2007 nr 19-20, poz. 291). Skarga zatem niezasadnie rozszerza czas działania przyczyny zewnętrznej na dłuższy okres dwóch dniówek. Nie jest przy tym zgodna z ustaleniami w sprawie, gdyż nawet gdyby próbować odejść od reżimu jednej dniówki roboczej jako czasookresu oddziaływania przyczyny zewnętrznej, to nadal punktem odniesienia jest ustalenie dnia wypadku, w którym doszło do urazu, czyli gorszego stanu oka. W sprawie ustalono, że pogorszenie wzroku (oka) z odwarstwieniem siatkówki istniało już 4 września 2007 r., choć skarżąca podaje, że wypadek przy pracy zdarzył się 6 września 2007 r. W sprawie natomiast wyraźnie ustalono (co wiąże w ocenie zarzutu skargi – art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.), że podnoszenie przez skarżącą w tym dniu zgrzewki z wodą na kasie nie było przyczyną pogorszenia złego już stanu oka (odwarstwienia siatkówki) i tego

ustalenia skarga nie podważa. Gdy zaś zakłada, że wykładnia art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej co do okresu oddziaływania przyczyny zewnętrznej powinna być inna niż jedna dniówka robocza, to jednocześnie nie podaje ciągu zdarzeń, poczynając choćby od pierwszego, które już wcześniej spowodowały (jako przyczyna zewnętrzna) wystąpienie u powódki urazu, a stwierdzonego już 4 września 2007 r. W takiej sekwencji i wobec ustalenia o braku związku przyczynowego niezdolności do pracy ze zdarzeniem z 6 września 2007 r. (ocenionym jako zbieg okoliczności) inną rzeczą byłoby też ostateczne stwierdzenie czy w tym dniu uległa wypadkowi przy pracy. W tym zakresie nie zachodziłoby bezwzględne związanie pozwanego wyrokiem sądu pracy w sprawie przeciwko pracodawcy o ustalenie wypadku przy pracy w tym dniu, gdyż nie był stroną takiego postępowania (art. 366 k.p.c.); takiej argumentacji skarżąca nie przedstawia też w zarzucie skargi.

Z tych motywów orzeczono jak sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.